



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 9 lutego 2016 r.

Pozycja 105

POSTANOWIENIE

z dnia 5 lutego 2016 r.

Sygn. akt Ts 369/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Piotr Tuleja – przewodniczący i sprawozdawca
Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz
Andrzej Wróbel,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej K.S. w sprawie zgodności:

art. 425 § 1 w zw. z art. 429 § 1 w zw. z art. 100 § 4 w zw. z art. 140 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) z art. 42 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3, art. 45 ust. 1 oraz art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 13 listopada 2015 r. (data nadania) K.S. (dalej: skarżący) wystąpił o stwierdzenie, że art. 425 § 1 w zw. z art. 429 § 1 w zw. z art. 100 § 4 w zw. z art. 140 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.) w zakresie, w jakim przewidują, że „niedopuszczalne z mocy ustawy jest rozpoznanie zażalenia wniesionego w terminie ustawowym przez jednego z obrońców oskarżonego na postanowienie sądu pierwszej instancji w przedmiocie przedłużenia tymczasowego aresztowania, które uprawomocniło się na skutek rozpoznania zażalenia innego obrońcy tej samej osoby bądź samego oskarżonego” są niezgodne z art. 42 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3, art. 45 ust. 1 oraz art. 2 Konstytucji.

Skarga konstytucyjna została złożona w związku z następującą sprawą. Sąd Okręgowy w W. (dalej: Sąd Okręgowy w W.), postanowieniem z lipca 2014 r. przedłużył okres tymczasowego aresztowania względem skarżącego. Przy tym na posiedzeniu w przedmiocie przedłużenia tymczasowego aresztowania obecny był jedynie jeden z dwóch obrońców skarżącego, a postanowienie to nie zostało doręczone drugiemu z nich. Sąd Apelacyjny w W. (dalej: Sąd Apelacyjny w W.) postanowieniem z września 2014 r. nie uwzględnił zażeń wniesionych przez obrońcę i skarżącego.

Pismem z 20 kwietnia 2015 r. drugi z obrońców skarżącego poinformował Sąd Okręgowy w W. o nieprawidłowościach w doręczaniu pism. W dniu 15 czerwca 2015 r. Sąd Okrę-

gowy w W. doręczył drugiemu obrońcy skarżącego postanowienie o przedłużeniu tymczasowego aresztowania z lipca 2014 r. Od powyższego postanowienia obrońca skarżącego wniósł zażalenie. Zarządzeniem z czerwca 2015 r. Zastępcą Przewodniczącego Sądu Okręgowego w W. odmówił przyjęcia tego środka odwoławczego, wskazując, że jest on niedopuszczalny z mocy ustawy, gdyż zaskarżone postanowienie jest już prawomocne. Postanowieniem z sierpnia 2015 r. Sąd Apelacyjny w W. utrzymał w mocy zaskarżone zarządzenie.

Zdaniem skarżącego na skutek ograniczenia rozpoznania środka zaskarżenia tylko do rozpatrzenia zażalenia jednego obrońcy doszło do istotnego naruszenia prawa do obrony. Zdaniem skarżącego w związku z tym, że każdy ma prawo do obrony, prawo do wniesienia środków zaskarżenia przysługuje także każdemu z obrońców. Powyższe ograniczenie jest także w jego ocenie niezgodne z zasadą tzw. sprawiedliwości proceduralnej, która należy do istoty wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawa do sądu, i nie znajduje uzasadnienia w świetle konstytucyjnej zasady proporcjonalności określonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Ponadto według niego zaskarżone przepisy przez to, że pozwalają na różne stosowanie zawartych w nich norm prawnych, naruszają zasadę pewności prawa statuowaną w art. 2 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Skarga konstytucyjna jest sformalizowanym środkiem ochrony konstytucyjnych wolności i praw. Jej merytoryczne rozpoznanie jest uzależnione od spełnienia przesłanek wynikających zarówno z art. 79 ust. 1 Konstytucji, jak i art. 60 oraz art. 65 i art. 66 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064; dalej: ustawa o TK). Skargom konstytucyjnym niespełniającym tych warunków, a także skargom, co do których zaistniały okoliczności przewidziane w art. 77 ust. 3 ustawy o TK, Trybunał odmawia nadania dalszego biegu.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie o TK, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie których sąd lub organ administracji publicznej orzekły ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji.

Przedstawionej Trybunałowi do rozpoznania skardze konstytucyjnej nie może zostać nadany dalszy bieg. W ocenie Trybunału zarzut naruszenia art. 42 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3, art. 45 ust. 1 oraz art. 2 Konstytucji przez zakwestionowany art. 425 § 1 w zw. z art. 429 § 1 w zw. z art. 100 § 4 w zw. z art. 140 k.p.k. jest oczywiście bezzasadny. Skarżący domaga się uznania tych przepisów za niekonstytucyjne w zakresie, w jakim przewidują one, że „niedopuszczalne z mocy ustawy jest rozpoznanie zażalenia wniesionego w terminie ustawowym przez jednego z obrońców oskarżonego na postanowienie sądu pierwszej instancji w przedmiocie przedłużenia tymczasowego aresztowania, które uprawomocniło się na skutek rozpoznania zażalenia innego obrońcy tej samej osoby bądź samego oskarżonego”. W jego przekonaniu przepisy te w obowiązującym brzmieniu mogą prowadzić do sytuacji, w której środek odwoławczy wniesiony przez obrońcę oskarżonego nie zostanie rozpoznany z uwagi na wcześniejsze rozpatrzenie odwołania wniesionego w tej samej sprawie przez oskarżonego. Powyższa argumentacja nie zasługuje jednak w ocenie Trybunału na uwzględnienie.

Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że wprawdzie każdy z obrońców skarżącego jest uprawniony do samodzielnego działania w procesie, to jednak łączy ich osoba oskarżonego i jego interes procesowy, a ich legitymacja do podejmowania określonych czynności ma swoje źródło w uprawnieniach ich mocodawcy. Zgodnie z art. 86 § 1 k.p.k. są oni obowiązani do podejmowania jedynie korzystnych dla oskarżonego czynności procesowych. Z obowiązku

tego wyniku konieczność współpracy, w tym przeprowadzania konsultacji w sprawie wnoszonych środków odwoławczych, tak aby m.in. nie dublować podejmowanych działań. Oznacza to także, że we wnoszonych środkach odwoławczych powinny zostać uwzględnione wszystkie okoliczności, które mogą wpłynąć na zmianę orzeczenia wydanego względem oskarżonego. Ich niewskazanie w złożonych środkach zaskarżenia jest zatem wynikiem niedopatrzenia ze strony obrońców.

Trybunał Konstytucyjny jednocześnie podkreśla, że postanowienie Sądu Okręgowego w W. z lipca 2014 r., które przedłużyło okres stosowania tymczasowego aresztowania skarżącego, w chwili jego utrzymania w mocy przez postanowienie Sądu Apelacyjnego w W. z września 2014 r. uzyskało walor prawomocności. Doszło do tego na skutek wcześniejszego złożenia zażalenia przez jednego z obrońców skarżącego. Wniesienie kolejnego środka odwoławczego – ze względu na przesłankę *res iudicata*, wyrażoną w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. – jest zatem niedopuszczalne. Zagadnienie to było przedmiotem uchwały Sądu Najwyższego z 21 października 2003 r. (sygn. akt I KZP 31/03, OSNKW z 2003 r., nr 3 i 4, poz. 35). Sąd Najwyższy słusznie w niej przyjął, że „Niedopuszczalne jest rozpoznanie zażalenia, wniesionego przez jednego z obrońców oskarżonego (podejrzanego) na postanowienie sądu pierwszej instancji, które już się uprawomocniło na skutek rozpoznania zażalenia innego obrońcy tej samej osoby”. W jej uzasadnieniu wskazał ponadto, że: „Przyjęcie poglądu odmiennego prowadziłoby do funkcjonowania w obrocie prawnym dwóch lub więcej orzeczeń sądu odwoławczego w tej samej kwestii, a mogłoby prowadzić do sytuacji absurdu, w której funkcjonowałyby dwa sprzeczne ze sobą orzeczenia. W kwestii będącej przedmiotem zainteresowania w niniejszej sprawie oznaczałoby to możliwość współistnienia np. postanowienia o utrzymaniu w mocy postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania i postanowienia o uchyleniu postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania”. Trybunał podkreśla, że argumenty przedstawione przez Sąd Najwyższy mają kluczowe znaczenie dla właściwego zrozumienia zagadnienia prawomocności orzeczeń w omawianym kontekście. W jego ocenie nie może budzić wątpliwości, że na pozycję procesową obrońcy, a zatem i na zakres uprawnień mu przysługujących, należy patrzeć przez pryzmat praw i obowiązków oskarżonego w procesie karnym. Kompetencja obrońcy do wniesienia środka odwoławczego jest naturalną konsekwencją przyznania takiego uprawnienia oskarżonemu. Uprawnienia obrońcy w procesie karnym mają zatem niejako charakter wtórny, gdyż bezpośrednio wynikają z praw przysługujących oskarżonemu. Oznacza to, jak podkreśla Trybunał, że wniesienie środka odwoławczego przez jednego z obrońców realizuje prawo oskarżonego do złożenia zażalenia na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania, co wyłącza realizację tego samego uprawnienia przez innego obrońcę tego samego oskarżonego. Złożenie zażalenia przez jednego z obrońców wyczerpuje zatem uprawnienie przysługujące oskarżonemu, które ze względu na wywołujący skutek procesowy mają charakter jednorazowy.

Na marginesie powyższych rozważań Trybunał Konstytucyjny przypomina, że decyzje dotyczące środków zapobiegawczych nigdy nie uzyskują waloru prawomocności formalnej. Organ procesowy może w każdej chwili je uchylić lub zmienić, co jest motywowane koniecznością reakcji na ujawnione w sprawie okoliczności, które takie działania uzasadniają. W analizowanej przez Trybunał sprawie również istniała taka możliwość. Jeżeli zatem obrońca skarżącego chciał doprowadzić do zmiany postanowienia w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania – co zresztą miało miejsce w analizowanej sprawie – to mógł w jego imieniu wystąpić do organu procesowego o zmianę tego środka zapobiegawczego. Mógł on także na podstawie art. 9 § 2 k.p.k. złożyć wniosek o zmianę środka zapobiegawczego z urzędu.

Mając powyższe na względzie, Trybunał stwierdza, że zarzuty sformułowane w skardze są oczywiście bezzasadne.

Okoliczność ta jest – zgodnie z art. 77 ust. 3 pkt 3 ustawy o TK – następną samodzielną podstawą odmowy nadania analizowanej skardze dalszego biegu.

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.